



Mistrz plakatu w Krakowie

2016-10-08

W piątek, 7 października w Dworku Białostradnickim odbył się uroczysty wernisaż plakatów Ryszarda Kai - znakomitego artysty: plakacisty, malarza, grafika, scenografa. Ryszard Kaja swoje prace wystawia niezwykle rzadko (i po raz pierwszy w Krakowie!), jest to więc prawdziwa gratka dla miłośników plakatów.

Wystawa „Zaczarowany melonik, czyli pokaz plakatów Kajowatych w Dworku Białostradnickim” przedstawia najbardziej reprezentatywne dzieła Ryszarda Kai. Większość z nich to plakaty z serii „Polska” oraz prace nawiązujące do Krakowa i Małopolski.

Ryszard Kaja - malarz, plakacista, scenograf, kostiumolog. Nałogowy podróżnik oraz kolekcjoner starych zdjęć i dagerotypów. Urodzony w 1962 r. w Poznaniu w rodzinie artystycznej. Jego ojciec był znanym plakacistą i scenografem, a matka malarką, tworzyła też ceramikę. Ukończył studia w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu (dzisiejsza Akademia Sztuk Pięknych), uzyskując dyplom z malarstwa u doc. Norberta Skupniewicza.

Kariera artystyczna Ryszarda Kai dzieli się wyraźnie na dwa okresy. Pierwszy - związany ze sceną - gdzie pracuje jako scenograf, drugi - z plakatem. Charakterystyczną cechą jego twórczości jest wzajemne przenikanie się obu pasji, jego scenografie są bardzo malarskie, a grafiki - teatralne. Stworzył ponad 200 scenografii do spektakli i około 200 plakatów, w tym m.in. monumentalny cykl „Polska”. Tworzy głównie plakaty związane tematycznie z kulturą, świadomie nawiązuje do polskiej szkoły plakatu oraz twórczości ojca. Główną inspiracją w twórczości jest specyficzne postrzeganie świata zaczerpnięte z prozy Bohumila Hrabala. We wszystkich jego pracach widoczna jest pochwała dnia codziennego i szacunek dla zwyczajności.

Jako scenograf pracował na większości scen muzycznych w Polsce, projektując dekoracje i kostiumy do spektakli teatralnych, baletowych i operowych. Tworzył także poza granicami kraju - we Francji, Egipcie, Argentynie, Brazylii, Niemczech, Izraelu i na Cyprze. Projekty teatralne, szczególnie kostiumów, były prezentowane na wielu wystawach w Polsce i na świecie. Zajmował się też aranżacją wystaw oraz dekoracją wnętrz. Niespodziewanie, będąc u szczytu popularności, postanowił uciec przed niebezpieczeństwem rutyny i zdecydował się odejść z teatru. Po roku 2000 poświęcił się głównie malarstwu i grafice, pracuje na własny rachunek, bez etatu, mieszka we Wrocławiu.

Ryszard Kaja ma odwagę być malarzem „niemodnym”, a jego ostentacyjna indywidualność opiera się na szczególnej nawarstwionej figuratywności, swą twórczość nazywa niechlujnym, mieszczańskim polskim barokiem. Jest piewą banału. Ważnym aspektem jego twórczości jest upływający czas i zapatrzenie w przeszłość. Pełnymi garściami czerpie z niewyszukanej tandety, karmi się sztuką naiwną i kiczem, szukając odczuć prawdziwszych, gdzie kocha się na zabój, a cierpi do utraty tchu. Z dystansem i wymownym milczeniem opowiada o gorzkiej szczęśliwości, kolorowej szarej dzisiejszości. Wszystko, co małe w jego pracach ogromnieje, co blade - nabiera koloru, zieleń staje się krwista, cisza głośna, co smutne - bawi, co zabawne - zmusza do refleksji.

Wystawę będzie można oglądać do końca października.



**Magiczny
Kraków**